Nr. 212. Styczeń-Luty 1934.



Rok 50 Kraków Zeszyt 1
ul. św. Filipa 19.

Treść zeszytu.

Lista członków czytających:

....

....

....

....

....

....

....

....

Roczniki wychodzą co drugi miesiąc. Prenumerata wynosi 1·50, którą płacą nie dwunastki, lecz tylko pobierający Rocznik osobno dla siebie.

Numer czeku Dzieła św. Dziecięctwa w P. K. O. 144.974 — Warszawa.

ROCZNIKI DZIEŁA ŚW. DZIECIĘCTWA

Rok 50. **Styczeń—Luty** Zeszyt 1.

Nr. 212. 1934.

Pięćdziesiąt lat Roczników Dziecięctwa.

Przed dwoma laty obchodziły »Misje Katolickie« pięćdziesiąt lat swego istnienia. I małe »Roczniki Dzieła św. Dziecięctwa« mogą się poszczycić, że już za dwa lata po nich obchodzą i one pięćdziesiąty rok swego istnienia. Nie znaczy to jednak, aby Dzieło św. Dziecięctwa istniało w Polsce dopiero pięćdziesiąt lat. Początki tego Dzieła na ziemiach polskich sięgają już do r. 1857, a zorganizowane zostało w r. 1876 przez XX. Misjonarzy w Krakowie, którzy je rozszerzyli nietylko po Małopolsce, ale także, jak na ówczesne stosunki było możliwe, wśród dzieci polskich w byłym zaborze pruskim, a nawet w rosyjskim. Dzieło zorganizowane nie mogło jednak przystąpić zaraz do wydawania swego pisemka. Tak dzieje się zwykle. Wszak i we Francji, gdzie Dzieło to powstało, zaczęto wydawać Roczniki dopiero w 3 lata później, t. j. w roku 1846. Stowarzyszenia zwykle zaczynają wydawać swoje pismo dopiero wtedy, gdy rozporządzają większemi dochodami. Jakiem czasopismem misyjnem są Roczniki Dziecięctwa? Roczniki Dzieła św. Dziecięctwa, podobnie jak Roczniki Dzieła Rozkrzewienia Wiary, te czasopisma pierwszych wogóle stowarzyszeń, jakie dla misyj zostały założone, nie mają na celu prenumeraty, lecz są wynagrodzeniem

za otrzymywane składki na cele misyjne tym stowarzyszeniom przez członków ich przesyłane; kto zaś poza temi stowarzyszeniami pragnie czytać ich czasopisma, albo jako członek pobierać osobno dla siebie czasopismo, taki płaci prenumeratę.

Roczniki polskie Dziecięctwa zaczęły wychodzić w r. 1884. Wprowadził je ówczesny dyrektor stowarzyszenia, ks. Józef Kiedrowski, późniejszy wizytator czyli prowincjał XX. Misjonarzy. Spoczątku wychodziły jako kwartalnik. Od r. 1886 nosiła się dyrekcja z zamiarem wydawania ich jako dwumiesięcznik. Do tego jednak nie przyszło, widocznie z braku środków, gdyż polskie Dziecięctwo zbierało w tych latach jeszcze nie wiele. Jako dwumiesięcznik zaczęły się ukazywać Roczniki dopiero od r. 1925. Co do ilości nakładu, to spoczątku wychodziły w niewielkim nakładzie. W r. nawet 1895 wydaje się Roczniki dopiero w ilości 5.500 egz. Od r. 1900 w 7.500; przed samą wojną światową w 13.000. Ale wojna Dziecięctwo bardzo zniszczyła. Teren bowiem Małopolski, na którem Dziecięctwo przedewszystkiem działało, był prawie cały przez nią zniszczony. Od połowy roku 1914 aż do połowy r. 1916 nie dało się nawet wydać ani jednego numeru, bo go zresztą i nie było komu posyłać. Dopiero w r. 1922, kiedy tak po wojnie, jak po jej następstwach można było trochę odetchnąć, zaczęto wydawać Roczniki regularnie, ale narazie tylko w 8.000 egz. Od r. 1925 wydaje się już 10.000 egz., a od r. 1927 19.000. W r. 1930 nakład wynosił 27.000, a od r. 1932 do dzisiaj 29.000.

Co do sposobu wydawania Roczników to co do układu trzymano się od początku tej samej formy najpierw wiadomości z misyj, niekiedy na początku umieszczono jakiś artykuł ogólnej treści misyjnej następnie ze Stowarzyszenia w kraju (dawniej nazywano tę część kroniką), wreszcie ogłaszano składki. Ponieważ składki zaczęły z czasem zajmować za wiele miejsca, zwraca się już w r. 1917 dyrektor ks. Sosnowski do członków i dyrektorów lokalnych z prośbą, aby rezygnowali z ogłaszania składek, tak jak to jest we Francji, Niemczech i gdzieindziej. Prośba jednak nie odniosła skutku. Oto samo odzywa się podpisany w r. 1923 do samej Dyrekcji Generalnej, na co otrzymuje odpowiedź, żeby tak robić dalej, »bo to najlepszy środek propagandowy«. Z początku Roczników nie ilustrowano. Ilustrować zaczął Roczniki ks. Sosnowski. Od r. 1922 ilustruje się Roczniki coraz bogaciej i wydaje się je spowodu tego na lepszym papierze. Na jedną trudność napotyka się w wydawaniu Roczników, że musi się je redagować tak, aby mogły być także lekturą dla księży kierowników. Dlatego właśnie w części drugiej, tu i tam, pisze się niekiedy w tonie mniej do dzieci zniżonym.

Czego dokonały Roczniki? Nie można powiedzieć, że do rozwoju Dziecięctwa w Polsce przyczyniły się same Roczniki. Tego dokonała również osobista gorliwość dyrektorów lokalnych i diecezjalnych, jak niemniej życzliwe zalecenie tego Dzieła przez Najprzewielebniejszych XX. Biskupów. Jednak i Roczniki swoją część dodały. Jak dyrekcji często donoszą dy-

rektorowie lokalni, są one miłą lekturą dzieci, zawsze z niecierpliwością wyglądane, nazywane przez nich samych »te miłe książeczki«. Niechże więc Roczniki spełniają dalej swoje zadanie, niech uczą dzieci polskie miłosierdzia chrześcijańskiego względem dzieci pogańskich. W tym celu były Roczniki redagowane przez lat pięćdziesiąt, w tymsamym celu będą redagowane dalej.

Ks. H. Król C. M.
Dyrektor krajowy.

WIADOMOŚCI Z MISYJ.

Yungkiachang, 19 listopada 1933 r.

Najczcigodniejszy Księże Dyrektorze!

Łaska Pana naszego niech zawsze będzie z nami!

Najuprzejmiej przepraszam, że dotychczas nie dałem żadnej wiadomości o sobie. Zamierzałem już wcześniej coś niecoś skreślić, ale tak czas przeleciał, anim się spostrzegł. Zato na przyszłość obiecuję o tem pamiętać.

Jak zapewne Najczcig. Ks. Dyrektorowi już wiadomo, stałem się spadkobiercą aparatu fotograficznego po Ks. Grzelińskim. Zaczynam w sztuce fotografowania nabierać wprawy, ośmielam się przeto przesłać kilka zdjęć więcej lub mniej udatnych. Odtąd co pewien czas, o ile czas pozwoli, będę regularnie przesyłał me produkcje fotograficzne, ażeby choć w części spłacić dług wdzięczności względem Najczcig. Ks. Dyrektora. W miarę możności postaram się o zdjęcia,

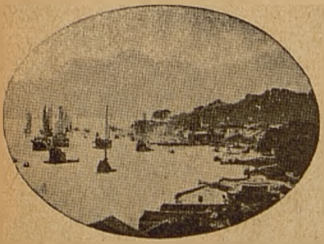
które mogą mniej lub więcej być pouczające o naszych dziełach misyjnych, oraz przedstawiające życie misjonarza w jego trudnych pracach apostolskich. Sposobność do tego będę miał zawsze, gdyż zaczynam zwolna wspomagać księży tamtejszych w pracy misjonarskiej. Jestem już od 16 lipca na placówce



Dzieci ze żłóbka w Wenchow.

w Yungkiachang (czytaj Jąkodzie). Wioska ta leży na północnej połaci naszego dystryktu, w odległości 60 — 67 ly od Wenchow 1 ly = $^1/_3$ mil. W zachodniej części otoczona strzelistemi górami, od wschodu oblana wodami morza. Całość przedstawia bardzo piękny krajobraz, poprzeżynany tu i ówdzie kanała-

mi do nawadniania pól ryżowych. Ludność zajmuje się uprawą ryżu, ziemniaków chińskich (ziemniaki chińskie są słodkie i znacznie większe od europejskich). Na jednej górze uprawiają również herbatę. W lecie Yungkiachang przedstawia się jak jedno jezioro, zarośnięte ryżem. Stąd klimat o wiele ostrzejszy, niż w Wenchow. Zwłaszcza w czasie pory deszczowej wilgoć nieopisana. Wszystko pleśnieje począwszy od potraw aż do ubrań na sobie. Chleb po dwu dniach jest zielony, płaszcz zawieszony w nocy przemienia się na pstrokaty. Najgorzej jest w czasie tajfunów, silnych deszczów połączonych z huraganem. Niejeden Chińczyk po takim tajfunie zostaje bez dachu nad głową. Miesiąc temu mieliśmy dosyć silny tajfun tak, że pozrywał dachówki z dachu, powywracał murowane ogrodzenia, nie mówiąc już o płotach drewnianych; zupełnie bowiem gdzieś znikły z powierzchni ziemi. Przy sposobności prześlę fotografję, żeby dać Najczcig. Ks. Dyrektorowi maleńki tylko obraz takiego spustoszenia po tajfunach. Nasza rezydencja wraz z kościołem znajduje się tuż nad kanałem, w czasie więc tajfunów woda zalewa cały plac przed domem, nie oszczędzając nawet kościoła. Stąd wilgoć okropna,



Port Wenchow.

która daje się każdemu we znaki, nawet Chińczykom przyzwyczajonym do takiego klimatu. Panuje u nas często febra (paludismus). Co to za choroba, miałem zaszczyt doświadczyć jej na własnej skórze. Przeleżałem przeszło dwa tygodnie, niezdatny do niczego. Skorzystałem jednak tyle z choroby, że wiem, jak



Kościół i rezydencja w Wenchow.

z nią walczyć. Misjonarz jest dla swych owieczek wszystkiem. Przychodzą codziennie chrześcijanie z najmniejszemi drobnostkami, żeby się poradzić swego „zan-wu" (ojca duchownego). Najczęściej jednak przychodzą z dolegliwościami, z ranami otwartemi. W tym

czasie bardzo dużo choruje na oczy. Prawie codziennie po Mszy św. mam pacjentów, którzy z wielkiem zaufaniem przychodzą do mnie. Gdy się trafi jakaś poważna choroba, odsyłam natychmiast do szpitala do Wenchow. Trzeba wiedzieć że Chińczyka leczyć, to sztuka bardzo wielka. Musi nastąpić natychmiast poprawa albo też zupełne wyzdrowienie. Czasem jednak się zdarzy, że lekarstwa zawodzą, pacjent musi przychodzić codziennie przez cały tydzień, aż nareszcie jest jakiś skutek. Ponieważ już język na tyle opanowałem, mogę przeto przy tej sposobności powiedzieć parę słów ku zbudowaniu. Zwłaszcza jeśli czasem jakieś poganiątko się do misji zabłąka. Już od tygodnia księża, t. j. ks. proboszcz i ks. wikary wyjechali na misje z okazji Bożego Narodzenia. Jestem więc sam w rezydencji, spełniam urząd proboszczowski w całej pełni. Na przyszły tydzień na mnie kolej na misje, pojadę z ks. proboszczem, żeby staruszkowi pomóc spowiadać oraz w głoszeniu słowa Bożego. Misja nasza liczy 3.872 dusz (w r. 1932 — 3.716). Kaplic do których dojeżdżamy jest 11. Księży jest nas trzech: ks. prob. Marquès, Francuz, wikary ks. Fang, Chińczyk i niżej podpisany. Pracy mamy dużo, gdyż chrześcijanie rozrzuceni są w różnych kierunkach w okolicy. Podróż odbywamy albo pieszo albo łódką; innego wyjścia niema. Chrześcijanie nasi są przeważnie nowoochrzczeni, dużo jeszcze mają nawyczek pogańskich. Trzeba więc wielkiej gorliwości apostolskiej i zdrowia żelaznego, żeby pracy podołać.

Polecam modlitwom Najczcig. Ks. Dyrektora, oraz Dziełu św. Dziecięctwa P. Jezusa naszych katechumenów, przygotowujących się do sakramentu chrztu św.

W miłości Jezusa i Marji oddany

Ks. W. Ciemała C. M.

Vohipeno, 20 listopada 1933 r.

Wycieczka murzynków.

Przewielebny i dobry Ojcze!



Wielką to jest dla mnie radością, że mogę napisać ten list. Nowy Rok jest jeszcze wprawdzie daleko, ale też potrzeba paru tygodni na odbycie podróży tak odległej i ażeby nasze życzenia nie przyszły zapóźno.

Spieszymy złożyć życzenia szczęśliwego Nowego Roku, dobrego zdrowia i ażeby Boskie Dzieciątko udzieliło wiele łask, któremi Wielebnego Ojca bez wątpienia obdarzy. Cały rok mówi nam Nasza Siostra Małgorzata, że dzięki szczodrobliwości Waszych rąk, które prowadzą Dzieło św. Dziecięctwa, jesteśmy szczęśliwi. Mówią nam o tem także woły, które przywożą nam żywność, sprowadzoną przez Naszego Ojca Białego. Spieszę opowiedzieć jak piękny był dzień naszego »tsak-andro« i jak go przepędziliśmy. Tsakandro jest to małe święto, które przepędzamy na świeżem powietrzu. Kiedy usłyszeliśmy, że dziewczynki



Z festynu murzynków na Madagaskarze.

od Sióstr urządzają swoje tsak-andro, prosiliśmy, ażeby i nam je urządzono. Nauczyciel przychylił się do naszej prośby i rzekł: A więc urządzimy kwestę. Szczęśliwie jedna z Sióstr Miłosierdzia, imieniem Małgorzata, kupiła krowę bardzo tłustą. Dzieci poszukały powroza i przywiodły ją przed szkołę. Tam ją zabito i podzielono pomiędzy nas uczniów misji katolickiej w równych kawałkach, który każdy sobie miał przypiec w domu. Tak przeszedł poniedziałek. We wtorek rano, kiedy usłyszeliśmy dzwon, wszyscy uczniowie pośpieszyli do kościoła, ażeby wysłuchać Mszy św., którą odprawiono o godzinie w pół do siódmej. Po Mszy św. każdy poszukał swego posiłku i włożywszy ubranie szkolne czekał w swojej klasie. Kiedy nastąpiła chwila wyruszenia, ustawiliśmy się dwójkami w największej ciszy. Podczas całej drogi śpiewaliśmy wesoło, a kiedy przybyliśmy na miejsce, do wsi Ampango, bawiliśmy się wesoło w różne gry jak np. gra w zaporę, w której przegraliśmy cztery razy.

Wieczorem o godzinie piątej powracaliśmy do misji śpiewając podczas drogi »Eroy tany misy ambidy ê lahy«, a następnie »Hainareo va«. Ojcowie Garric i Coudroy szli razem z nami, z czego byliśmy bardzo zadowoleni. Niedaleko wioski wyszły naprzeciwko nam nasze matki i babki w długich sukniach, ażeby wziąć udział w naszej radości. Tak uroczyście przybyliśmy do misji, Po podziękowaniu Ojcom pięknym śpiewem, udaliśmy się w szeregach do Sióstr. Tu śpiewaliśmy pieśni szkolne, a jeden z kolegów Nahy Emil zaśpiewał: »Najświętsze Serce Jezusa«,

za co Siostry nam pięknie podziękowały. Był to naprawdę dzień piękny i wesoły, za który należy się wdzięczność przedewszystkiem Wielebnemu Ojcu, który nam do niego dopomógł przez darowanie tego wołu, chociaż sam nie był z nami.

Prosimy przyjąć od nas Malgaszów najgłębsze wyrazy wdzięczności i wiedz, że Cię kochamy całem sercem i modlimy się za Ciebie.

W imieniu wszystkich kochających Cię małych Malgaszów *Teodor Anadalrin Babonjy*
uczeń szkoły misii katolickiej w Vohipeno.

Podziękowanie Wikarjusza apost. w Fort Dauphin.

Przewielebny Księże Dyrektorze i wielce czcigodny Konfratrze!

Łaska Pana Naszego niech zawsze będzie z nami!

Odkąd, zwłaszcza od tego roku, kiedy Przewielebny Ksiądz Dyrektor ze zwruszającą mnie wiernością raczył przesłać mi za pośrednictwem Czcigodnej Siostry Małgorzaty nową zapomogę, utwierdziłem się w przekonaniu, że Przewielebność Wasza serdecznie naszą misję kocha. Chciałbym więc coprędzej pospieszyć z podziękowaniem w imię Pana Naszego, który tak łaskawem okiem patrzy na Dzieło św. Dziecięctwa. On, który na ziemi darzył tylu oznakami czułości małe dzieci wogóle, musi kochać jeszcze bardziej biedne i opuszczone dzieci pogańskie. Tym razem nie wiem, jak mam podziękować Czcigodnemu Księdzu

Dyrektorowi, gdyż w czynie Jego widzę szczególne zrządzenie Opatrzności Bożej. Kiedy bowiem zapomoga ta nadeszła, byłem właśnie w poszukiwaniu zaśrodkami, by odbudować na nowo szkoły zburzone lub bardzo uszkodzone w marcu przez cyklon, szczególnie zaś szkoły w okolicy Vohipeno, gdzie przebywa Siostra Małgorzata.



Wdzięczne murzynki z Madagaskaru.

Na Madagaskarze, mówiąc po prawdzie, niema dzieci porzucanych ani sprzedawanych albo zabijanych przez swych rodziców, jak w Chinach, lecz zato jest wiele

dzieci ubogich, które cierpią niedostatek i nędzę, czy to u swoich rodziców, czy też u tych, którzy po śmierci tamtych je za swoje przyjęli, i tym dzieciom udziela się opieki. Jest to pomoc, z którą spieszymy dla ratowania ich dusz i dusz tych, którzy się niemi zajmują.

Przez szkoły to właśnie zyskujemy wiele tych dzieci. Szkoła albo przedszkole jest środkiem jedynym, gdzie dzieci te zapoznajemy z prawdami wiary i udzielamy im chrztu św., zwłaszcza u niektórych szczepów, które dopiero co zyskujemy. Po dzieciach zyskujemy rodziców. Podczas ostatniej mej wizytacji, którą odbyłem po wikarjacie, przekonałem się jeszcze bardziej o potrzebie stosowania dalej tego środka misyjnego.

To, co mi Drogi Ksiądz Dyrektor pisze, że z powodu trudności kryzysowych nie może mi przyjść z pomocą, z jakąby chciał, spełnia w zupełności intencje św. Dziecięctwa i z tem się godzimy, zwłaszcza, że i z innych stron nadchodzą nam zmniejszone zapomogi wskutek ogólnoświatowego kryzysu. Nasz lud w południowej części wyspy jest naogół bardzo biedny.

Jak pisałem w tych dniach do Monsiniora Mério, Waszego tak gorliwego Dyrektora Generalnego, zaczynamy wciągać w ruch św. Dziecięctwa naszych malutkich chrześcijan, którzy czują się szczęśliwymi, że mogą nieść pomoc innym małym dzieciom, które są jeszcze bardziej nieszczęśliwe, bo nie mają jeszcze wiary. Byliśmy bardzo ucieszeni, gdyśmy widzieli, że przesłano nam większą zapomogę, niżeśmy myśleli.

Życząc rozwoju św. Dziecięctwa w Polsce składam jeszcze raz najgłębsze wyrazy wdzięczności Drogiemu

Księdzu Dyrektorowi i czcigodnemu Konfratrowi i proszę przyjąć uczucia mej braterskiej miłości w Panu Naszym i św. Wincentym. *A. Sévat*
Wik. ap. w Fort Dauphin.

Vizag w zygzag.

Z listu Ks. Biskupa Piotra Rossillon
Vizagapatam (Indje).

Od czasu powrotu do Vizag w listopadzie zeszłego roku zdołałem odbyć szereg wizytacyj wzdłuż i wszerz mej diecezji celem udzielenia sakramentu bierzmowania. Wiecej niż tysiąc Indusów, tak starszych jak i dzieci oddałem w opiekę Duchowi św. Mówię starszych i dzieci, albowiem za zezwoleniem naszego Ojca św. papieża Piusa XI. mogę udzielać sakramentu Bierzmowania i dzieciom. Wielu bierzmowanych jest tylko co po chrzcie św. W samej Madgoli na 5.000 mieszkańców jest około 300 chrześcijan. Zaledwie ochrzczeni, a już złość pogańska spowodowała dwa procesy. Początek był bardzo ciekawy. Oto pewnego ranka znaleziono w świątyni pogańskiej odtrącony nos bogini, która była w wielkiej czci. Wielkie zamieszanie powstało wśród pogan. Kto był winowajcą i gdzie jego szukać? Jeden z czcicieli bogini wystąpił z oskarżeniem, że tego mogli dopuścić się chrześcijanie. »Co tobie przychodzi do głowy, rzekł jeden, czyż ośmieliliby się odtrącić nos bogini«. Myśl jednak ta zrobiła swoje, gdyż wytoczono proces neofitom. Sędzia poganin bez wysłuchania oskarżonych skazał ich na wysoką karę. Chrześci-

janie odwołali się do wyższego urzędnika, Europejczyka, który był przebieglejszy od swego kolegi poganina. Kiedy który świadek był pytany w sprawie odtrąconego nosa bogini, tłumaczył, że chrześcijanie nie mieliby celu pozbawiać boginię części nosa, przez co i oskarżenie nie było uzasadnione.

Następstwem tego było to, że proces upadł, a poganie dla utrzymania wiary ludu nos jako tako naprawili. Proces ten był źródłem wesołości dla nowonawróconych, którzy nie mogli zrozumieć, dlaczego Bóg nie zetrze w proch wszystkie te bożki i nie ześle na pogan dziesięć plag egipskich.

Chcąc odwiedzić Térésapuram — wieś św. Teresy — musiało się dotrzeć do Satiavaram, pogańskiej wsi o bardzo dziwnej nazwie. Powinno nazwać się ją »wsią prawdy«. Może obecnie byłaby to nieodpowiednia nazwa, ale za jakie cztery lata zupełnie słuszna. Parjasi trzech tutejszych znakomitych rodzin wrogich chrześcijaństwu zostali chrześcijanami. Nawrócenie to opłacili biedni parjasi bardzo drogo. Pogan, bogatych właścicieli, ogarnęła furja, że neofici ci porzucili poganizm i odmówili wzięcia udziału w uroczystościach pogańskich. Jak przedtem jedni z tych parjasów bili w bębny, oczyszczali ulicę, nosili bożków, drudzy tańczyli przed nimi lub zabawiali publiczność swojemi błazeństwami, tak teraz od tego czasu nawrócenia, brakuje owym uroczystościom zachęty, nie bawią już więcej. Sytuację zaogniły jeszcze więcej dysputy. Aż tu pewnego razu wybuchł nagle pożar we wsi chrześcijańskiej.

Uboga kaplica z ziemi i liści spłonęła. Chrześcija-

nie rzucili się do ratowania skromnego urządzenia, lecz poganie już tam byli i kijami obili odważnych neofitów. Następnie wśród hałasu obalili statuę Matki Boskiej i rozbili. Był to odwet za nos bogini w Madgoli. Następnego dnia zjawiła się pewna część chrześcijan przed memi drzwiami z pokaleczonemi głowami i pokryci krwią. Był to widok bardzo przygnębiający. W ich zapale tkwiła zemsta za obelgę uczynioną religji i Najświętszej Pannie Marji. Naczelnik pogan, który niedorzecznością swoją spowodował tę ciężką sytuację, zaproponował kompromis, a mianowicie poganie mieli ponieść koszta zbudowania nowej kaplicy i naprawiania figury Matki Boskiej. Chcąc wykazać wyższość religji katolickiej nad pogaństwem i korzystając z okazji, zgodziłem się na propozycję naczelnika, mimo niechęci chrześcijan. Ile potrzeba trudu, ażeby oni zrozumieli tajemnicę Krzyża.

Lecz spóźniliśmy się zanadto. Dalszą drogę odbywaliśmy naprzełaj pól i kiedy oddaliliśmy się już jakie trzy mile od góry, podobnej do słonia przykucniętego, znaleźliśmy wioskę Kintali, skupiającą około 3.000 mieszkańców, wśród których jest 400 chrześcijan, ochrzczonych od czterech lat. Lecz i tutaj przyjęcie chrztu św. było opłacone krwią. Przyjęcie chrztu św. przez biednych parjasów spowodowało gwałtowne gnębienie ich przez pogan. Odmówiono im pracy na roli, przez co stracili możność utrzymania życia, bydło im zabijano, a gdy nadarzyła się sposobność, bito ich bez litości. Razu jednego zabito jednemu poganinowi kurę, za co skazano winowajcę

na sześć miesięcy więzienia. Nędza i zmartwienie spowodowały, że biedak popadł w ciężką niemoc, a gdy czuł zbliżającą się śmierć i kiedy mu chciano udzielić pociech protestanckich, ten ostatnim wysiłkiem zawołał: »Ja jestem katolikiem i kocham Najświętszą Marję Pannę« i ze słowami temi zakończył życie. Wypadek ten do dzisiaj pamiętają w Kintali.

Są to tylko niektóre epizody z życia biednych tutejszych parjasów, którzy mieli odwagę przyjąć chrzest święty.

Ze Stowarzyszenia św. Dziecięctwa w kraju.

Spowodu braku miejsca umieścimy sprawozdanie roczne w następnym numerze. Dziś podajemy tylko następujące wiadomości. Najpierw sprawozdanie o działalności Dziecięctwa we Lwówku w arch. pozn., które od początku pięknie pracuje.

„Po raz pierwszy z naszej parafji odzywa się Stow. św. Dziecięctwa, które dotąd bez rozgłosu, lecz gorliwie zajmowało się sprawą misyjną. Stowarzyszenie to zostało założone 29 kwietnia 1927 r. przez ówczesnego Ks. Proboszcza Budaszewskiego, który powierzył kierownictwo tegoż stowarzyszenia p. Chojnackiej, nauczycielce tutejszej szkoły. Nowoprzybyły ks. dziekan Laskowski zajął się gorliwie tem stowarzyszeniem tak, że już w drugim roku istnienia sprawiło figurkę Dzieciątka Jezus. Praca ożywiła się jeszcze bardziej po objęciu patronatu przez ks. Marciniaka. W r. 1931 stowarzyszenie to urządziło w listopadzie przedstawienie p. t. „Bernadeta z Lourdes” a w grudniu „Mikołajka”, z których dochód przeznaczono na misje.

W czerwcu 1932 r. opuszcza nas kierowniczka p. Chojnacka, którą przeniesiono do Chrosznicy a której składamy w ten sposób jeszcze raz „Bóg zapłać" za jej trud. W dwa miesiące później żegnamy również ks. Patrona, na którego miejsce przybył ks. Pietrzak, który także z wielką gorliwością zajął się naszem stowarzyszeniem, formując nowy zarząd z drh. Klarą Knowską jako prezeską.



Z wycieczki Dziecięctwa w Lwówku.

W grudniu 1932 r. urządzono „Wieczór wigilijny" celem jeszcze większego zespolenia życia w stowarzyszeniu. W styczniu 1933 r. walne zebranie, na którem rozdano medaliki na amarantowych wstążkach, dało pogląd na całokształt. Członków liczono teraz już 380, gdy przy zakładaniu było zaledwie około stu. Dzień 6 sierpnia 1933 r. zapisał się miło w pamięci, albowiem był to dzień wycieczki do Posadowa własności hrabstwa Łąckich, która urozmaicona była zabawami. W kil-

ka dni potem pożegnaliśmy naszą oddaną sekretarkę Helenę Drozdowską, która, chcąc jeszcze lepiej służyć Bogu, wstąpiła do klasztoru.

Praca w stowarzyszeniu ożywia się z każdym dniem. Członkowie wprawdzie są biedni i niektórzy nie mogą opłacić nawet tej drobnej wkładki, ale zato modlitwą starają się wynagrodzić. Choć czasy teraz są tak smutne, to jednak należąc do tak pięknego Dzieła, przyczyniamy się do szerzenia Królestwa Bożego na ziemi".

K. Knowska prezeska.

Bardzo miłe sprawozdanie posłano nam z Kłodawy w diec. włocł. Czytajmy, co ztamtąd piszą:

„Już od dwóch lat jestem stałą czytelniczką Roczników misyjnych, gdzie z wielką ciekawością czytam różne sprawozdania z działalności kół misyjnych w Polsce wśród dzieci szkolnych. Zachęcona przez księdza prefekta, chcę też kilka słów napisać o działalności Papieskiego Dzieła Dziecięctwa Jezusowego w Kłodawie. W Kłodawie założył Papieskie Dzieło Dziecięctwa ks. prefekt Głoskowski. Zeszłego roku t. j. 1932/33 należało do tego Dzieła 110 dzieci, które chętnie składały dobrowolną składkę po 5 gr. miesięcznie. W roku 1933/34 dzięki zachętom naszego ks. prefekta zapisało się 240 dzieci. Dzieci te chętnie składały składki, ażeby mogły czarne murzynki przyjąć chrzest i poznać naukę Chrystusową. Każda klasa ma swoją zelatorkę i swego zelatora. Kółek jest 10 chłopców i 10 dziewcząt. Za rok 1932/33 zebrano 60 zł., a za wrzesień i październik tego roku 30 zł. Roku ubiegłego ks. prefekt wyświetlił nam przeźrocza p. t. Misje Katolickie w Chinach. Jeden z naszych członków Papieskiego Dzieła Dziecięctwa, uczeń oddz. VI Jerzy Błaszczyk wygłosił piękny i starannie opracowany odczyt p. t. „Popierajmy Papieskie Dzieło Dziecięctwa Jezusowego". Następnie ks. prefekt rozdał nam obrazki misyjne tak zw. legitymacje zachęcające nas, byśmy w szczególny sposób modlili się w intencji misyj i nie odmawiali dobrowolnych składek dla bie-

dnych dzieci pogańskich. Kto nie może dawać składek, to składa znaczki pocztowe i stare pieniądze, za które też można uzyskać pewną kwotę pieniężną. Na początku obecnego roku szkolnego 1933/34 ks. prefekt rozdał nam medaliki misyjne. W swojem przemówieniu ks. prefekt zaznaczył, że bardzo cieszy się, iż dzieci kłodawskie mimo ciągłej i wrogiej agitacji przeciwko Papieskiemu Dziełu Dziecięctwa Jezusowego na terenie miasta naszego idąc za głosem Bożym tak licznie i chętnie zapisywały się do kół misyjnych w tym roku szkolnym. Zachęceni przez naszego ks. Dyrektora postanawiamy, że do Dzieła św. Dziecięctwa należeć całą duszą będziemy i płacić jaknajchętniej nasze dobrowolne ofiary.

Ala Tomaszewska ucz. oddz. VII-go.



Tadzio Burzyński zbiera znaczki dla misji chińskiej.

Na końcu króciutki list otrzymaliśmy od dzieci z Ameryki półn. z Jamaiki, który nas bardzo buduje. Z Jamaiki donoszą:

„Dzieci trzeciej klasy, w czasie postu odmawiały sobie cukierków, w celu złożenia potrzebnej sumy, aby wykupić jedną murzyńską dziewczynkę, którą życzą sobie, aby jej dano imię Marya Józefa.

Zebrano do wspólnej skarbonki 5 dolarów na ten cel i 1 dolara na białą sukienkę dla niej. Obiecują i nadal pracować“. *Trzecia Klasa.*

WYKAZ SKŁADEK

za miesiące grudzień 1933 r. i styczeń 1934 r.

Diecezja chełmińska.

Zł: Stow. św. Dz., Toruń-Mokre 16·95; K. Przybyszewski, Kamionka 3·50; Jan Grzywacz, Brodnica n/Drw. 1·50; Andrzej Waleszyński, Papowo k/Torunia 5; *Ks. Szarafiński, Strzepcz 66·50*; *Dyrekcja Dz. Mis., Pelplin 9.478·88*; (w tem: *Brodnica 80;* Brzeźno 16·35; Barłóżno 42·70; *Brodnica gimn. ż., 53·40;* Brusy 29·48; Byszewa 27·20; Bzowo 12·26; Bobowo 14·10; Białuty 12·15; Brzezino 40; Brodnica-Kartuzy 11·85; *Chełmno 143·09;* Cekcyn 24·75; Czersk 30·91; *Chełmża 563·40*; *Chojnice 60, gimn. ż. 55; niem. odd. 80;* Czarnowo 16·50; Czarze 10; Czyste 2·05; Chmielno 53·40; Działdowo 15·01; *Drzycim 60*; *Dziemiany 64;* Dźwierzno 25; Dzierzążno 6; Dąbrówka-Grudziądz 36; Dąbrówka-Starogard 26·85; Dóbrcz 29·19; Fordon 8; *Garc 78*; Garczyn 21·60; Godziszewo 21·60; *Goręczyno 116*; *Gniew 146·78;* Gorzno 15; Grębocin 26; Grabowo-Lubawa 12·80; Gostkowo 20·30; *Gruczno 56·53*; Górale 19·70; *Gruta 121·80;* Gronowo 20; Grzybno 1·60; *Grudziądz: św. Krzyż 206·09, szk. wydz. 183·20*; *Hel 57; Grabowo 60*; Gdynia szk. powsz. 20; *Iłowo 55·76;* Jelencz 11·76; *Kamień 53·15;* Kokoszkowy 21·60; *Kiszewa Stara 120;* Kijewo 13·30; *Koronowo 106*; Królówlas 3·40; Kowalewo 21·70; Kiełpino 10·25; Krąg 5; Koszelewy 7·40; *Kartuzy 184·09;* Kruszyny 8·60; Kurkocin 8·10; Kleszczewo 21·60; Kazanice 31·50; *Kość. Jania 81·05;* Konarzyny 32·74; Komórsk 8·90; Krotoszyny 18·75; Legbąd 28·60; *Lniano 73·10; Lubichowo 62·80;* Lubień 12·30; Lipnica-Chojnice 7·25; Leśno 12; *Luzino 274·75; Lubiewo 52; Lubiszewo 54·40*; Lipusz 20; Lipinki 33·80; Lalkowy 31·?0; Linowo 49·50; Lignowy 25·15; Łasin 46·45; Łopatko 6·30; *Łąg 100;* Łąkorz 24·85; Łęck 12·29; Łobdowo 3·55; Łążyn 5·50; Łebcz 15·60; Miłobądź 18·90; Mroczno 1·20;

Mszano 55; Matarnia 93·05; Mikołajki 5.20; Mechowa 34·50; *Nowemiasto 68·96*; *Nowe 65;* Nowacerkiew 5·50; Nawra 6·53; *Nowacerkiew-Chojnice 114·60;* Niedźwiedź 36·30; Niedamowo 11; *Osiek 63; Odry 57·65;* Ogorzeliny 36·55; Ostrowite k/Jabłonowa 14; Ostrowite Golub 28·80; Orzechowo 6; Okonin 31; Osielsko 25·90; Parchowo 13; Pawłowo 9·40; Piaseczno 34·15; *Pieniążkowo 60*; Pelplin Maliszewska 4; Pączewo 9; Pelplin Coll. Mar. 22; *Pruszcz-Świecie 60·90; Pelplin 65*; Pruszcz-Tuchola 30; Piece 21; Pogódki 15·90; *Puck 138·65*; Płochocin 27·20; Pluskowęsy 2·25; Radomno 27·90; *Rajkowy 74·80;* Radowiska 2·40; Radzyn 47·65; Rybno 10; *Rywałd 63·51*; *Rytel 129·60*; Rogoźno 40·10; Rykowisko 14·15; Skarlin 36·50; Szwarcenowo 44·50; Szczepanki 20; *Starogard 402·05;* Szlachta 43·45; Skórcz 45; Szynwałd 4·65; Sierakowice 41·70; Sumin 16; Skarszewy 21; Stężyca 36; Szczuka 12·25; *Swornegacie 135·10;* Starogród 9·15; Szymbark 17·30; Szembruk 35·85; Starzyno 37·80; Sianowo 5·15; Sypniewo 20·50; *Strzelno 102·43*; Szynych 0·80; Sampława 69·15; *Świecie 206·15;* Święte 47·50; Śliwice 15; Świerczynki 23·15; *Tczew ś. Józef 100·10*; Tereszewo 32·63; *Toruń: N. M. P. 87·51; św. Jan 60·05*; Sem. naucz. 15·05; gimn. ż. 20; *szk. wydz. 52·03*; Tymawa 17·25; *Tyłowo 58·10; Tuchola 60; Unisław 59.05;* Wałdowo 21·40; Walichnowy 16·07; *Więcbork 202. Wtelno 137·45*; Wrocki 30; *Wysin 106·70*; Wiele 48·60; Wabcz 7·85; Warlubie 11·62; Wda 19·23; Wielkałąka 15; *Wejherowo 92·63*; sem. naucz. 24; Wudzyn 3; Złotowo 10; Żarnowiec 40; Zwiniarz 37·95; Zieleń 9; Żmijewo 12; Zamarte 20; *Żukowo 260·05*; Zapceń 15·55). Łucja Kulig, Swarzewo 35. **Razem 9.607·33.**

Diecezja częstochowska.

Zł: Szkoła p. ż. im. kr. Jadwigi, Dąbrowa Górn. 47; Ks. Kociuba Strzemieszyce szkoła p. Nr. 21 3·26; Ks. Sobczyński, Częstochowa 5; *O. Paszkiewicz, Częstochowa Jasna Góra 120;* Arcybractwo Róż., Częstochowa Jasna Góra 3; Marja Słabosz, Ząbkowice 10; Ks. Sokół, Koziegłówki 6; *Dyr. Diec. Pap. Dz. ś. Dz., Częstochowa*

70·35, (w tem: Koziegłówki 13·07; Kobiele W. 4; Sulmierzyce 2; Starokrzepice 9; Cielątniki 0·60: Działoszyn 7·80; Wojkowice Komorne 1·60. Ks. Ptaszyński, Sosnowiec 32·28. **Razem 264·61.**

Archidiecezja gnieźnieńsko-poznańska.

Zł: Stow. św. Dz., Opalenica 20; *Ks. Dymarski, Poznań 50*; *Ks. Pewniak, Zduny 50; Ks. Michalak, Oborniki 54*; Stow. św. Dz., Panienka 14·63: Ks. Giertowski; Łopienno (na chrzest za ś. p. Joannę Giertowską 6.) 26, *Stow. św. Dz., Kruszwica 106;* Dom św. Zofji Kościan 7·50; Alfons Kazuba, Miasteczko n/Notecią 7·80; *Ks. Polednia, Krzyżowniki 90*; *Stow. św. Dz., Murowana Goślina 50·15*; Irena Adamczewska, Osieczno 16·53; *Ks. Dachtera, Inowrocław par. M. Boskiej 82·52;* Ks. Zakrzewski, Dolsk 23·30; Ks. Zimny, Sędziny 6·90; Ks. Niedbał, Miasteczko n/Not. (Zdzisław Czywczyński 4·80; Marja Muellerówna 4·20) 9; Stow. św. Dz., Skoraszewice 15·80; Stow. św. Dz. Chojno n/Wartą 13·30; *Ks. Zalewski, Przemęt 101;* Ks. Harwaczyński, Łaszczyn 26·70; Stow. św. Dz., Modrze 23·58; Ks. Prob. Siczyński, Strzelce Wielkie 24·95; OO. Oblaci, Obra 40; *Ks. Rólski, Bydgoszcz 60; Ks. Fengler, Sokolniki 50*; Ks Kaczmarek, Parlin 27·76; *Stow. św. Dz., Koźmin 75*; *Stow. św. Dz., Markowice 115;* H. Rogacka, Golina 18·05; *Stow. św. Dz., Mosina 138; Ks. Paszkowski, Dąbrówka kościelna 156·69:* Szkoła Marcinkowskiego, „B" Bydgoszcz 20; Ks. Kowalikowski, Runowo Kraińskie 4·84; Jadowska, Grabów n/Prosną 2·50; Ks. Starczewski, Michoczewo 15; *Stow. św. Dz., Środa 108·25;* Urz. par., Łobżenica 43·50; SS. Miłosierdzia, Wągrowiec szpital 27·86; Stow. św. Dz., Rogoźno 45; Ks. Wnuk, Biechowo 32; *Stow. św. Dz., Lwówek 98·93;* Urz. paraf., Łąsko W. 7·10; *Ks. Waraczewski, Siedlec k/Wolsztyna 258·05;* Szk. p. Prochy-Piotrowice 3; Stow. św. Dz. Śmigieł 10; *Ks. Sztuba, Solec 65*; Ks. Prob. Peik, Sieraków 15; Klóskowski, Góra k/Jarocina 8·95; Ks. Prob. Wierbiński, Gębice 12; Ks. Ściesiński, Wilkowo Polskie 14; Ks. Prob. Poprawski, Goniembice 30; Ks. Ginterowski,

Bydgoszcz 32; *Mis. Sekr. Gen., Poznań 2 304·89;* (w tem: Kierzkowo 15; Budzyń 14·50; Runowo Kraińskie 8; Cielcza 13·71; Wielichowo 12; Gębice, p. Mogilno 4; Trębaczów 8·50; na chrz. Józefy 8; Spławie 7·50; Bonikowo 28·60; Iwno 22·50; Komorniki 85; Nowawieś Ks. 60; Siedlec Kostrzyn 2; Grabowo Król. 6; Kwieciszewo 3; Brodnica 26·16; *Łabiszyn 93·67;* Strzydzewiec 21; Wielowieś 12; Miasteczko n/Notecią 32·30; *Rawicz 95·40;* Żytowiecko 10; *Śrem 200·50*; Karmin 19; Chludowo 40; Baranów 22.11; Inowrocław p. gimn. m. Kasprowicza 32; *Poznań: katedra 134·63; Główna 95·87. Starołęka 60.05;* Dębiec 47; Wieszczyczyn 3·10; Miłosław 21·95; Chrzypsko 15·65; *Szamotuły 354·85*; Margonin 10·20; Lutom 2·30; Grębanin 34·60; Brudzewo 2; Boruszyn 21·60; Poznań-Górczyn 22; *Michorzewo 50;* Rychtal 16; Pogorzela 34·10; *Wierzenica 60·85; Kicin 76·45;* Liszkowo 10; Smolice 28·44; Baszków 21·51; Śmieciska 8·60; *Kępno 100*; *Mogilno 105*; *Nowemiasto n/W. 65·69*; *na administrację potrącono 115·25; zostaje 2 189·64).* Stanisława Wojtyniak, Września Ochronka 7; Stow. ś. Dz., Jarocin 40. **Razem 4.705·03.**

Diecezja katowicka.

Zł: *Szkoła Boguszowice* (na chrz. Piotra 10) *73; Stow. św. Dz. Chudow, szkoła 64; Marja Ropkówna, Lubliniec, szkoła powsz. 120;* Urząd paraf., Knurów 45·94; *Rada Mis., Katowice 9.514·24;* (w tem: *Biertułowy 400;* Chełm W. 42·50; Czuchów 4; *Gierałtowice 50;* Golejów 40; *Hajduki W. 200;* Imielin 27, Jedłownik 19·42; Jejkowice 34; *Kamień 64·10; Katowice śś. Piotr i Paweł 135·29;* Knurów 23·18; *Łagiewniki 254·98; Łaziska Średnie 69·40*; Miasteczko Śl. 35·30; *Michałkowice 132·35; Niedobczyce 130; Nowa Wieś 60;* Ogrodzona 5; Raszczyce 27·98; *Rogów 71·50; Rybnik 56·17;* Świerklany Dolne 45·90; *Świętochłowice 818·76; Wodzisław 356·20;* Katowice Dąb, szk. Krasińskiego 20·74; *Orzegów, Kawikówna 126; Bieruń Stary, S. M. Janina 105; Cieszyn, Pol. Szk. SS. Boromeuszek 70;* Bieruń Nowy 44; Bojszowy 20; Brzeźce 4·55; *Brzezinka*

60; Bujaków 30; Cieszyn 9'30; Goczałkowice 7'60; *Godula 428 85;* Gorczyce Śl. 16; *Janów 80;* Jasienica 20; *Józefowiec 138'58*; *Katowice N. M. P. 288'69*; *Koszęcin 185'30; Krasowy 66'50; Król. Huta św. Jadwigi 633'70*; Lubomia 40; Moszczenica 18'50; Mszana 30'46; Nakło Śl. 15; *Orzecze 50*; Pawłowice 5; Pawonków 6; Podlesie 46'50; Pogrzebień 43; *Przyszowice 104*; *Pszów 60;* Radoszowy 41'40; *Radzionków 160* Rogów 3'85; Ruda Śl. św. Józef 30; *M. B. R. 97*; *Rydułtowy 55; Siemianowice: św. Antoni 100*; *św. Krzyża 70'20*; Studzionka 27'10; *Świerklaniec 51'49; Tarn. Góry 400;* Wisła Mała 30; *Woźniki 114'40;* Zebrzydowice 48 84; *Żory 110;* Żyglin 47 30; Katowice, szpital dla dzieci 25; Rybnik, SS. Urszulanki 30; *Czernica, Helena Brzozanka 105'50;* Na wykup murzynków: Bujakow 15; Chełm W. 6 52; *Cieszyn 97;* Gorzyce Śl. 45; Grodziec 3; *Król. Huta św. Jadwiga 240*; *Łagiewniki 60*; *Miasteczko 90; Michałkowice 50;* Moszczenica 30; *Mysłowice 135*; Pstrążna 26 39; *Radzionków 100*; Ruda Śl. M. B. R. 40; *Rybnik 329'84*; *Siemianowice św. Antoni 60*; *Strumień 138'85*; *Świętochłowice 120*; Tychy 40; *Wodzisław 216'70*; *Woźniki 130*; *Żory 68'65*; *Katowice Janina Bosowska 50*; Józef Ranik Dębieńsko W. 4'50; Studzionka (Paszynowie 10; Mańkowie 5; Krupkowie 5; Kat. Sojka 2; Jadwiga Szpyra 2; Marjanka, Janek i Grzegorz Kalla Ruda Sl. 1; Franciszek Koziołek, Mysłowice 5. **Razem 9,851'68 zł.**

Diecezja kielecka.

Zł: Ks. Iskrzycki, Koniusza 30; Ks. Czerkiewicz, Kielce 5; Biuro Mis., Kielce (Ks. Łakomski, Nawarzyce, 5; Książ W. 10, Ks. Liburski, Goszcza 3'75) 18'75; Ks. Oborski, Miechów 15'20; Ks. Kan. Cień, Kalina Wielka 40; Ks. Borówka, Mnichów 9'50; Ks. Prob. Klimaszewski, Tumlin 25; Ks. Dutkiewicz, Potok 5; Ks. Porada Skalbmierz 3'50; Ks. Samborski, Wiślica 22; Ks. Sosnowski, Kozłów 30. **Razem 203'95.**

Archidiecezja krakowska.

Zł: Urz. paraf. Szczyrk, 3'90; Ks. Przybyszewski, Morawica 5.58; (szk. Brzoskwinia, 1'25; Balice, 4'31;) Ks. Sznajdrowicz, Jawiszowice 31'76; Julja Swaczynówna,

Młoszowa 3; Józefa Koperówna, Gdów 10·55; Ks. Burda, Milówka 9; Urz. paraf., Ślemień 45 (Kółko Wiktorji Krzak z Kurowa 10); Szk. p. Krystynów - Wodna 1·50; Ks. Droździk, Maków 5; Ks. Prof. Gołba, Bachowice 5; Marja Marta, Kraków 4; Ks. Bajer, Babice 12; Urz. Par., Zawoja 21; Urz. paraf. Stryszów 12; Kościół paraf. Łodygowice 45·20; Ks. Sasnal od dzieci z Rychwałdu, Rychwałdku, Oczkowa i Łękawicy 34·50; Urz. paraf, Piotrowice 10; Antoni Juda, Skawina 2; Kino Sokół, Sucha z przedstawienia 25; Ks. Prob. Paleczek, Kęty 2; *Urz. paraf.*, Liszki 25; Urz. paraf. *Bestwina 51;* Urz. par. Głogoczów 12; SS. Felicjanki, Kraków Podgórze, Ochronka 10; Ks. Jaworski od dzieci z Mszany Dolnej, Górnej i Łostówki 48·04; Szpital, Żywiec 11·78 (Kat. Rypień 0·78; Kat. Stanek 3; A. Szyszka 2; Karolina Macheta 2; Roz. Jagoda 4); Klasa III. szkoła ćwicz. Seminarjum nauczycielskie m. Kraków 1·16; Ks. Gałuszka, Zakopane 7·50; Urząd parafialny, Godzieszki 5; Ks. Prorok, Radziszów; 5; Ks. Rychlik, Osielec 30; Ks. Burda, Milówka 13·70; Urz. paraf., Węglówka 7·20; Ks. Stopka, Olcza 23·72; Regina Drewniak na chrzest Józefa i Reginy Porąbka k. Kęt. 10; Inż. Kazimierz, Mgr. Mieczysław, por. lotn. Włodzimierz Braunowie, Kraków, 6; Ks. Prob. Widlarz, Rybna 11; Ks. Tobiasiewicz, Kęty 10; Ks. Marszałek, Poronin 26; III Róża Kobiet, Kościelisko 5; Urz. Paraf., Odrowąż 20; Ks. Olech, Kaniowa 3; *Urz. Par. Rabka 95;* Konwent PP. Norbertanek, Zwierzyniec 3; Ks. Rospond, Wadowice 30; Zakład Helclów, Kraków 30; *Zofja Wojasówna, Niegowić 50*; Szkoła, Dobranowice 23·15; *M. R. Kraków dla S. Małgorzaty 100;* Sibikowa, Krzeszowice 10; Karolina Pacutówna, Kraków 2; Pralnia, Kraków 3; Agata Budzowska, Kraków 5; Marja Dihm, Kraków 5; Ochronka IV., Kraków 7·20; Wychowanki Zakładu, Kraków Piekarska 4·80; *Z nabożeństwa Dz., Kraków Kleparz 61·10*; Józef Frączek kl. VII., Piotrowice 4·35; Karolina Koczwarowa, Czułów 20; Stow. Dzieci Marji, Kraków Warszawska 42·10; Stow. Dziecięctwa Krzeszowice SS. Miłosierdzia 30;

Ewa Mikówna, Kraków 6; Julja Sadowska 5; Tekla Antoniuk, Kraków 2; **Razem 1.168'79.**

Diecezja lubelska.

Zł: Ks. Berczecki, Lublin szkoła Nr. 21 5'30; Ks. Adamczyk Wilkołaz 8; Siostra Ochocka, Lublin szpital 20; Marja Pirożyńska, Lublin 10; Ks. Ligaj Szczebrzeszyn od dzieci ze Szperkówki 7'50; Gimn. ż. PP. Kanoniczek, Lublin 1'50; *Ks. Dyr. Dąbrowski, Lublin 282'20;* (w tem Lublin: szk. XII 29 50; szk. XVII 12'30; *szk. XXI 123 30; Puławy szk. p. 59 50;* Zwierzyniec szk. p. 5'10. Bełżyce szk. p. 19; Zamość szk. p. 5; Opole Lub. 2'50; Wojciechów 10; Hrubieszów szk. p. 17'65; Niedrzwica Duża 11 05; *Mełgiew 56'70;* Branew k. Chrzanowa 17 90; Szczebrzeszyn kość. ś. Katarzyny 28 80; Brzeźnica Książ: 8; z tego było ogłoszone *w Roczniku Nr. 209. 180.*) **Razem 334'50.**

Archidiecezja lwowska.

Zł: *Ks. Chowaniec, Gródek Jagielloński 68 20;* (w tem szk. ż. 5 30; szk. m. 2'50; Pasternak Katarz. Szatarska Anna, Seniuch Kat. Kostrzębska Ap.) Anna Lachawiec, Lwów 5; Ks. Gutwiński Tarnopol, szk. ćwicz. 31'15; Ks. Korczyk, Bitków 7'55; Unja Żyw. Róż. Tarnopol, OO. Dominikanie 14'40; *Szkoła powsz. Nr. 47, Lewandówka Lwów 86 67;* Ks. Nawrocki, Oleszyce 20; Ks. Witek, Szczurowice 2; SS. Służebniczki N. M. P., Antoniówka 2; OO. Kapucyni, Olesko 5; Ks. Opaliński Stanisławów, szkoła imienia św. Józefa 8; Ks. Szetela ze szk. ż., Brody 11'40; szk. koed., Stare Brody 5 65; Ks. Malawski, Hałuszczyńce 8; Ks. Nadolski, Mosty Wielkie 7; Ks. Rzeczkowski Stanisławów 5; Ks. Śmigielski, Marjampol k. Halicza 6'50; Stow. św. Dz. Rozdół 6 76; XX. Misjonarze, Milatyn Nowy 7'50; Ks. Poznański, Rodatycze 35; Ks. Lechman Przedrzemichy M. 10 50; SS. Miłosierdzia, Lwów Kulparków 25; Szk. ż. im. Lenartowicza, Lwów 7; Żywy Róż. Brzeżany 5; Szk. P. ż., Tłumacz 6 55; Ks. Malik, Borszczów gimn. 4'06; Szk. m. im. Lenartowicza kl. VI i VII, Lwów 7; Ks. Sobczyński, Lubaczów

10; Szkoła. p. m, Tłumacz 10·05; Ks. Łuczak, Sokal szk. im. kr. Jadwigi 5·90; Ks. Ruczajewicz, Białokrynice 3·06; Ks. Szczepankiewicz, Zborów szk. m. ż. 11·50; *Ks. Kozłowski, Uhnów 50;* Ks. Pochoda, Dolina 7; Ks. Tyrankiewicz, Lwów 14 (szk. św. Zofji m. 8·05; ż. 4·72; XYZ 1·25); Ks. Podolecki, Złoczów 10; Ks. Fiałkowski ze szk. Załoźce, Reniów, Nieterpińce, Białogłowy i Ratyszcze 13·55; *S. Katarzyna, Lwów Dom. ś. Wincentego 70·40; Ks. Prał. Szurek Dyr. Lwów 750;* (w tem Ks. Badeni 20; Ks. Wałęga 9; Ks. Warszylewicz 10; par. Dobrotwór 4·63; Hodowice 20; Janów, Tremb. 21·70; Narol 10·80; Nawarja 12·48; Obertyn 7·32; *Skałat 123·90;* Wyżniany 5·50; Żuków 11; Barszczowice 7·10; Bursztyn 5; Delejów 2·40; Kulików 6·74; Lwów: *szk. m. im: Konopnickiej 139·30; — szk. ż. im. M. Magdaleny 153·30*; — *szk. ż im. Sienkiewicza 50;* Stanisławów, szk. św. Alojzego 16; Trembowla, szk. ż. 4·65; Łoszniów 21; Łukawiec 6·30; Malechów 20; Przedrzemichy Małe 0.04; Tyśmienica 15; Wygoda 17·98; Zborów 6; Stanisławów szk. Jadwigi 5; reszta ze składek w Kurji). Ks. Richter, Lwów szk. ż. im. Mickiewicza 5; Ks. Czopp, Śniatyn (szk. p. m. 13; ż. 17;) 30; Ks. Pilin, Lwów 7; Eugenja Pychówna, Oleszyce 1·50; **Razem 1,406·95.**

Diecezja łomżyńska.

Zł: Ks Gerwel, Łyse 19; Ks. Sawicki, Puńsk 33; Ks. Astasiewicz, Sejny 35; *Ks. Sawicki, Myszyniec 200;* Ks Mioduszewski, Teolin 7·20; Ks. Wołągiewicz, Przerośl 5; Ks. Dąbrowski, Filipów 4·15; Szk. powsz., Sejny 45·14; *Ks. Kruszewski, Jabłoń Kość. 70;* Ks. Przekop, Rutka Tartak 37·80; Ks. Żanecki, Augustów 13. **Razem 469·29.**

Diecezja łódzka.

Zł: Ks. Migasiewicz, Gomolin 21·60; L. Sadoczyński, Łódź 12; *Ks. Prał Kaczyński, Łódź 69; Stow. św. Dz. Zelów 100;* Ks. Rogacki, Tomaszów Maz. 17; Ks. Włodarczyk, Łódź par. śś. Piotra i Pawła 10. **Razem: 229·60 zł.**

Diecezja łucka.

Zł: Ks. Kuczyński, Łuck szk. Nr. 1, 2, 3, 7 i dokszt. 32.

Diecezja pińska.

Zł: *Dyr. Diec. Pap Dz. Mis., Pińsk 155·18*, (w tem: szk. p. Nr. 3, Pińsk 11; Ks. Prob. Krzywoszyno 5·66; Dziadkowice 21·46; Nieświeź 24·91; Derewno 7·04; Domaczew 7·90; Iszkołdź 0·60; Łubin 40; Prużana par. wojskowa 10·11; Wyszki 26·50; na manipulację potrącono 0·65).

Diecezja płocka.

Zł: Ks. Piętka, Osieka 10; Ks. Łebkowski, Szczawin 7·90; Ks. Przygódzki, Wyszków n/B 1·80; Ks. Nieporęcki, Strzygi 43·20; Ks. Batko, z par. Grodziec 17·35; Radzikowo 12·65; Ks. Nasiłowski, Płock 15; Ks. Wilczyński, Karniewo 20; Ks. Litwiński, Pułtusk 30; *Ks. Dziek. Pójdo, Nasielsk 296·07*, (w tem: Cieksyn 31·20; Dzierżenin 6; Chrostowo 2; Łąg 13·30; Klukowo 13·01; Kurow 3; Raciąż 21; Zambski 7; Bogate 10; *Krasne 60·80;* Skępe 19; Duczymin 7; Przasnysz, OO. Passjoniści 13, Ks. Lenkiewicz, Zakroczyn 42·50; Nasielsk, p. Kobielewscy 20; Ks. Godlewski 27; na wydatki potrącono 50, przesłano 246·07). **Razem: 453·97.**

Diecezja podlaska.

Zł: Ks. Krutkowski, Biała Podl. szk. im. kr. Jadwigi 10·50; Spółdzielnia szk., Maciejowice 3; Ks. Szulak, Biała Podl. szk. im. ks. Brzóski 4·35; Ks. Polewka, Jabłeczna 3·50; Ks. Dziek. Hordiewicz, Łaskarzew 4·50; Stow. św. Dz. Seroczyn Siedl. 8; Ks. Kodym, Horodyszcze 10; *Ks. Święcicki, Garwolin 93·62;* Ks. Maciejski, Nowodwór 7; Szkoła powsz. Węgrów Podlaski 4.60; Ks. Augustyniak, Sterdyń 28; Stow. św. Dz. Horodyszcze 10·50; Jan Karszeń, Woronik 1·10. **Razem: 188·67.**

Diecezja przemyska.

Zł: Helena Frankiewicz, Rudnik n/S 4; Ludwika Kunzek, Jarosław 10; Ks. Zagalak, Jata 14·90; Ks. Kroko-

szyński TJ., Chyrów 3·50; Ks. Turek, Sambor 25; Sodalicja PP. Nauczycielek, Przemyśl 16; SS. Miłosierdzia, Rzeszów szpital 5; Wojciech Wajda, Przemyśl 2·10; Stow. św. Dz., Korczyna 12·55; SS. Miłosierdzia, Moszczany 5; Urz. Paraf., Tyrawa Wołoska 3·99; Koło Mis. Sem. duch. Przemyśl 10: Stow. św. Dziec., Zgłobień 32·79; Ks. Tyrbus, Markowa 10; Stow. św. Dz. Baligród 1: Ks. Latawiec, Krasne 9·53; Ks. Sadowski, Pruchnik 13·10. **Razem: 178·46.**

Diecezja sandomierska.

Zł: Pryw. szk. powsz., Stachowice 0·95; Szkoła powsz. Bzin 16: Ks. Jakóbowski, Białobrzegi Radom 20; Ks. Rutkowski, Ostrowiec Kiel. szk. Nr. 4, 5 17·09; Ks. Nazarewicz, Libiszowie 7·20; Ks. Dr. Krasa, Końskie 8·50; Ks. Nowak, Zwoleń 10; Szkoła ż. im. Czartoryskiego, Radom 20; Ks. Andrzejczak, Smogorzów 12; Ks. Polakowski, Jedlnia 24; Ks. Grelewski, Radom szk. im Syrokomli 15; Ks. Rembowski, Wyśmierzyce 23·68; Zw. Mis. Kleryków Sandomierz 1·50; *Kurja Bisk., Sandomierz 118·70*, (w tem: Łoniów 36; Ks. Ułanowicz 6, Ks. Rola 15; Włostów 5·80; Wierzbnik 20; Raków 6; Bieliny Opocz. 10·90; Drzewica 12; Sienno 7); Ks. Karwacki, Góra Puławska 5·30; *Ks. Kapusta, Ostrowiec Kiel. 50·50;* Ks. Chaczek, Obrazów 16·10; Ks. Kapczyński, Sienno 2; M. Drużbacka, Zameczek 13·40. **Razem: 381·92.**

Diecezja tarnowska.

Zł: Ks. Mroczka, Mała szkoła 10; Stow. św. Dz., Złotniki 30·50; Ks. Kalisz, Pilzno 27·72; Ks. Kazek, Szczepanów k. Brzeska 14·74; Ks. Zieliński, Tarnów 2; *Ks. Dobrzański, Bochnia szk. ż. im. św. Kingi 71·20*, Urząd parafjalny, Rożnów 5·42; *Ks. Dyr. Mierzejewski; Tarnów 165·09, (w tem Ks. Basta sem. naucz., Tarnów 71·79*, Ks. Tabor, szkoła Konopnickiej Tarnów 27·50, Szkoła Kościuszki i Hoffmanowej, Tarnów 47·30, Ks. Białka, Wiśnicz Nowy 6, Ks. Pochroń, Radgoszcz 10, Józefa Partykowa 2·50); Urząd parafjalny. Łysa Góra 46·80; Katarzyna Wojnicka, Pojawie 0·50; Urząd paraf.

z Mędrzechowa i Kupienina 1·86; Seminarjum duch., Tarnów 13; Ks. Proboszcz Duchiewicz, Krynica 13; Ks. Margosiak, Lipnica W. k. Grybowa 2; *O. Smoroński Tuchów 500; (Wikt. Sławińska na wyk. i chrz; Kazimierza 60*, Ap. Trzeciakowska chrz. Józefa i Bronisławy 21); Urząd parafjalny Rzezawa 5·06; Ks. Kulik, Żabno k. T. 23·50; Stow. św. Dz., Porąbka Uszewska 25; Ks. Pudełko, Biesiadki 2·71; Ks. Jarosz, Nowy Sącz 3; Ks. Mizera, Ropa 20; Ks. Biliński od dzieci z Jodłownik 11; Ks. Budacz Zassów 5; Wojtarowicz. Święgocin 2·90; Urz. paraf. Jakóbkowice 21·18, (w tem szk. w Michalczowej 8·90, Żbikowicach 7·36, Jakóbkowicach 4·45, Stańkowej 0·47); Ks. Dr. Oleksik, Nowy Sącz 28·51; Ks. Serwin od dzieci z Podleszan 3·50; Marja Ptasieńska, Waryś 7·60; Ks. Motyka, Ropczyce 6; Ks. Ligięza, Szczucin k. Tarnowa 2·56; Ks. Wieczorek, Brzesko 27·50; Parafja Mikluszowice 20; Ks. Klimek, Szczucin 30; Ks. Duszkiewicz-Zalasowa 5; Ks. Ryba, Przyszowa 6·64; Ks. Infułat Walczyński, Tarnów 10; Urząd Parafjalny, Olszyny 6. **Razem 1.176·49 zł.**

Archidiecezja warszawska.

Zł: *Ks. Paszyna, Warszawa 220*, (w tem S. Zofja Kowalska z Wejherowa 12, J. I. H. Jamiołkowskie 18, Piotr Mrówka, dla swych chrz. na Madagaskarze 40, Walkiewiczówna Klima 8, Wasiukiewicz Irka 6·60, Wiśniewska Elżbieta 2·50, Brzostkówna Wanda 6·60, Alusia Leszczyńska dla swej Alicji na Madagaskarze 40, Jadzia Pacholczykówna 7·20, Michlaczykówna 1·25, Irka Kierzkowska 2·50); *Archidiec. Dyr. Dz. Mis. Warszawa 122·40*, (w tem Ks. Polak, Warszawa 14·40, Juljusz i Halinka Cieszyńscy, Warszawa 1·20, Ks. Fertak, Żoliborz 23·65, Ks. Kan. Makowski, Chotomów 28·95, Janina Suchońska Milanówek 5·20, Parafja Bielawy 2, Ks. Paciorkowski, Płudy 0·60, Ks. Wilkoszewski, Przybyszew 6, Ks. Targoński, Kutno 24, SS. Miłosierdzia, Otwock 11·10, dzieci głuchoniemych i ociemniałych, Warszawa 5·30). **Razem: 342·40.**

Archidiecezja Wileńska.

Zł: Ks. Dybiec, Szczuczyn k. Lidy 5; Ks. Opiatowski, Landwarów 5·85; Ks. Hajkowicz, Roś 39·60; Ks. Radziszewski, Iwje k. Lidy 15·35; Ks. Pukienas Rakówszkoła 12; *Ks. Wiz. Bekisz, Wilno ze szkół p. 100;* Ks. Pietkiewicz, Wielkie Ejsymonty 43·70; Ks. Zdanowicz. Wilno szk. p. 25. 30; Ks. Dziek. Chodyka, Białystok 6; **Razem: 257·50 zł.**

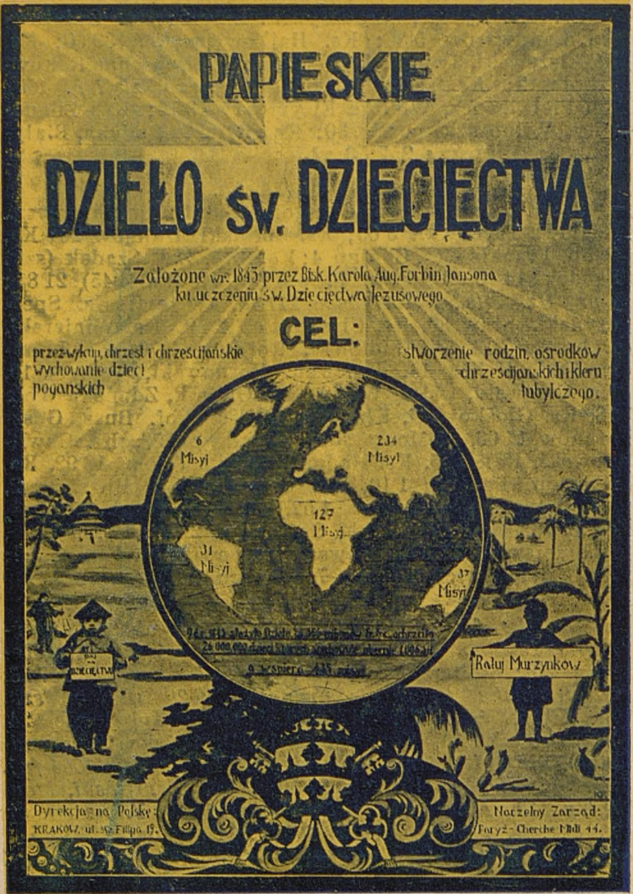
Diecezja włocławska.

Zł: Ks. Andrzejczak Grzegorzew 8·50; Szkoła powsz.. Cegłowa-Tarnówka 3·65; Ks. Suliński, Uniejów 20; Ks, Prob. Frąckiewicz, Chojno 4; Ks. Kan. Żak Szadek (szk. Szadek 14·40, Przatow 3, p. Katechetka 4·45) 21·85; *Dyr. Dz. Mis., Włocławek 211·46*, (w tem: Ks. Sperczyński, Staw 30, Ks. Chwiłowicz 2·59, Ks. Winiarski, Dąbrowa 7·14, Ks. Godlewki, Korczew 2·70, Ks. Łopuszyński, Kalisz 14, Ks. Kan. Hornowski, Dobrzec 10, Ks. Gizowski, Osiek W. 30, Ks. Olejnik, Zduńska Wola 18, Ks. Głoskowski, Kłodawa 12, Ks. Prof. Buss, Goszczanów 14·06, S. Moczarska, Włocławek 22, Ks. Gawlikowski, Kalisz 5, Ks. Mado, Zduńska Wola 18·92, Ks. Rysztoji, Bądków 1·10, Ks. Choroszyński, Blizanów 2, Ks. Oskierko, Śmiłowice 1·52, Ks. Grabarczyk, Chełmica 17·73, Ks. Grabarczyk, Ostrowite 2·70); Ks. Wojno, Dobrzejewice 2; Szk. Powsz., Iwanowice n. Prosną 20; Ks. Kwaśkiewicz, Tokary 7. **Razem 298. 46.**

Zagranica.

Zł: *Parafja Z. 1,267·02, (w tem na chrzest i wykup Bolesława i Ewy 120,* na chrzest Gertrudy i Teresy 20); *S. Barbara Mirska, Wattrelos Francja 137·93; S. Basińska Gauthrets Francja 346·20 (w tem szk. m. 80·25, ż. 87·75, Wiśniewski 60,* Kubalowie 24, Dmnekowska 31, Kopczyńska 19, Drobińska 10, *przedstawienie 152, loterja 135, zelatorki 405, razem 1004 fr.).* S. Rafaela, Lille, Francja 27·50; *Ks. Czerniawski, Montigny 118; Ks. Rysiakiewicz Jamaica N. Y. na wykup murzynki. Marja Józefa 165·30.* **Razem: 2061·95.**

Za przesłane składki Dyrekcja serdecznie dziękuje „Bóg zapłać“.


PAPIESKIE
DZIEŁO ŚW. DZIECIĘCTWA
Założone w r. 1843 przez Bisk. Karola Aug. Forbin Jansona
ku uczczeniu św. Dziecięctwa Jezusowego
CEL:
przez wykup, chrzest i chrześcijańskie wychowanie dzieci pogańskich
stworzenie rodzin, ośrodków chrześcijańskich i kleru tubylczego.
6 Misyj
234 Misyj
127 Misyj
31 Misyj
37 Misyj
o wspiera 435 misyj
DZIECIĘCTWA
Ratuj Murzynków
Dyrekcja na Polskę:
KRAKÓW, ul. św. Filipa 19.
Naczelny Zarząd:
Paryż - Cherche Midi 44.